



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

18 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska  
(przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Beata Janiszewska  
SSN Ireneusz Kunicki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 18 lipca 2025 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie  
z 12 maja 2022 r., I ACa 834/21,  
w sprawie z powództwa T.K. i B.A.-K.  
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.  
o zapłatę,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od Banku spółki akcyjnej  
w W. na rzecz T.K. i B.A.–K. kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset)  
złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Beata Janiszewska

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Ireneusz Kunicki

(P.H.)

## **UZASADNIENIE**

T.K. i B.A.–K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 60 212,92 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 marca 2020 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 30 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II).

Wyrokiem z 12 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji wniesionej przez powodów, zmienił zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim w ten sposób, że zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 60 212,92 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 lipca 2021 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu (pkt I), oddalił apelację w pozostałej części (pkt II) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w zakresie daty, treści, aneksowania zawartej przez strony umowy, wniosku kredytowego, wykształcenia i doświadczenia zawodowego powodów, uruchomienia kredytu, wysokości spłaty w CHF, wezwania do zapłaty skierowanego przez powodów do pozwanego.

Sąd drugiej instancji uzupełnił stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji i wskazał, że powodowie w chwili zawarcia umowy działali jako konsumenci, przy czym uprzednio już zawierali umowę kredytu w tym samym banku w złotych. Również przy zawieraniu tej umowy potrzebowali złotych, zaoferowano im kredyt w CHF, który przedstawiano jako najkorzystniejszy. Wskazywano, że kurs waluty może się wahać, ale frank szwajcarski to stabilna waluta, przy czym nie przedstawiono żadnych historycznych kursów czy symulacji. Powodowie mieli świadomość, że wahanie kursu wpłynie na ratę kredytu, nie mówiono o saldzie, nie omawiano ryzyka walutowego, nie poinformowano powodów o sposobie ustalania kursu waluty przez bank ani po jakim kursie będą przeliczane raty, nie proponowano żadnych zabezpieczeń związanych z ryzykiem walutowym, nadto powodowie nie mogli negocjować umowy poza kwotą kredytu i okresem spłaty. Powodowie wskazując na nieważność umowy, mieli świadomość skutków tej nieważności, konieczności rozliczenia się z bankiem oraz możliwości wystąpienia przez bank z roszczeniem

o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z kapitału. Powodowie spłacili z tytułu umowy wskazaną przez Sąd Okręgowy kwotę w CHF, przy czym niewielka część należności na rzecz banku została uiszczona także w złotych.

Od września 2006 r. u pozwanego obowiązywał „Regulamin produktów kredytowych dla klientów indywidualnych”, w którym zawarta została definicja „przewalutowania”, zasada wypłaty środków, przeliczenia kursów walut.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zawarta przez strony umowa jest umową o kredyt denominowany, gdyż kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich, przy czym zastrzeżono jej uruchomienie w transzach w złotych w łącznej wysokości nie większej niż 603 840 zł. Kredyt został uruchomiony i wypłacony w złotych, zaś należności z tytułu umowy były przez powodów uiszczane w niewielkim zakresie w złotych (8850 zł), a w pozostałym zakresie we frankach szwajcarskich. Sąd Apelacyjny uznał za nieprawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego, który zidentyfikował kredyt jako indeksowany. Bez znaczenia były wywody strony pozwanej, że wypłata w złotych nastąpiła wskutek dyspozycji powodów, skoro w treści umowy jasno wskazano kwotę w złotych, jaka mogła być maksymalnie wypłacona, zatem oczywistym było, że waluta stanowiła miernik wartości, także przy spłacie kredytu. W konsekwencji to nie sposób wykonania umowy (tu: dyspozycja konsumenta), ale treść umowy przesądzała, że był to kredyt denominowany.

W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa zawarta pomiędzy powodami a pozwanym nie sprzeciwiała się art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Umowa wskutek wprowadzonej indeksacji, odnosiła wysokość spłacanej kwoty do kursu franka szwajcarskiego (CHF). Umowa tego rodzaju jest ekonomicznym odzwierciedleniem kredytu w walucie obcej - przeliczenie pozwalało na określenie wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej w walucie obcej, a tym samym pozwoliło na udzielenie kredytu oprocentowanego stopami właściwymi dla tej waluty (co może być korzystne dla kredytobiorcy). Podobnie jak w przypadku kredytu udzielonego i wypłaconego w walucie obcej CHF, kredyt denominowany uzależnia wysokość wypłaty i spłaty w walucie polskiej od kursu CHF, co skutkuje tym, że w określonej sytuacji rynkowej bank może tytułem spłaty kapitału kredytu uzyskać wyższą lub niższą kwotę niż wypłacona kredytobiorcy.

Zdaniem Sądu drugiej instancji na datę zawierania umowy, został do niej wprowadzony mechanizm przeliczeniowy, który umożliwiał bankowi jednostronne ustalenie kursu waluty, po którym nastąpiła wypłata środków, a także po którym następowały spłaty, gdy powodowie nie zapewnili na rachunku odpowiedniej kwoty w walucie. Wynikało to wprost z postanowień umowy i regulaminu. To, że ani w umowie ani w regulaminie bank nie wskazał żadnych kryteriów ustalania tego kursu, również wynikało ze wskazanych dokumentów, a dodatkowo zostało to przyznane w odpowiedzi na pozew, więc nie wymagało dowodu. Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości wobec spójnych wzajemnie w tym zakresie zeznań powodów oraz braku dowodów przeciwnych, bowiem takich pozwany nie zaoferował, że powyższe klauzule przeliczeniowe nie powstały w wyniku indywidualnych uzgodnień stron, jak również, że powodom nie objaśniono w wystarczającym zakresie przy zawieraniu umowy sposobu działania tego mechanizmu, sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży przez bank, ani ich wpływu na wysokość rat i salda, zatem nie wskazano na ryzyko walutowe (nie przedstawiono historycznych kursów waluty, symulacji), które w związku z wieloletnim okresem, na który umowa została zawarta może być wysokie, a ekonomiczny koszt umowy trudny do udźwignięcia przez konsumentów. Tym bardziej, że w banku przekonywano ich o stabilności waluty i oferowanym kredycie jako najkorzystniejszej ofercie. W tak ustalonych okolicznościach należało ocenić, że wobec niedostatków informacyjnych w dacie zawierania umowy powodowie nie mogli oszacować ekonomicznych skutków umowy związanych z ryzykiem walutowym oraz jednostronnym ustalaniem kursu walut przez bank, pomimo posiadania świadomości, że kurs waluty może się wahać.

Sąd drugiej instancji uznał za nietransparentne postanowienie przeliczeniowe oparte na dowolnie ustalonym przez bank kursie, bowiem kryteria jego ustalania nie zostały ujawnione powodom ani w umowie, ani w regulaminie, jak również nie objaśniono im tego w ramach zawierania umowy.

Sąd Apelacyjny wywiódł, że umowa kredytowa była obciążona dużym ryzykiem walutowym, które bank przerzucił na powodów. Taka postawa banku została oceniona jako działanie wbrew dobremu obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku zobowiązaniowego). Dobre obyczaje, o których stanowi art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. to zasady postępowania, które nie są sprzeczne z etyką, moralnością.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznawane są działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność, brak doświadczenia konsumenta, wywołujące u konsumenta błędne przekonanie o oferowanym produkcie i naruszające zasadę równorzędności stron umowy. Natomiast interes konsumenta należy rozumieć szeroko, przy czym przy umowie kredytowej chodzi zasadniczo o interes ekonomiczny, którego naruszenie winno być doniosłe (rażące).

Zdaniem Sądu drugiej instancji nie może być uznany za ważny kontrakt, w którym brak jest konsensusu stron w zakresie elementów przedmiotowo istotnych, one bowiem zostały określone postanowieniami uznanymi za niedozwolone, jako niejednoznaczne i nietransparentne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz dyrektywy 93/13. Umowa taka nie wywołuje skutków kontraktowych *ex tunc*, tj. od chwili jej zawarcia; nie mogła więc skutecznie zbindować stron.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w pkt I oraz III. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 65 § 1 k.c., art. 385<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c., art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe, art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnieśli o jej oddalenie.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Problematyka, na którą powołuje się skarżący, była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. np. uchwała SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56;

wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; podobnie w orzecznictwie TSUE zob. wyroki: z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, postanowienia Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2023 r., I CSK 5543/22, z dnia 21 grudnia 2023 r., I CSK 2685/23, z dnia 8 grudnia 2023 r., I CSK 3211/23). Wynika to zresztą z art. 385<sup>2</sup> k.c., który wprost stanowi, iż oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść. W wyroku z 20 września 2017 r., C - 186/16 TSUE wyjaśnił, że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w tej chwili i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie.

Trafność i aktualność przyjętej przez sądy powszechne oceny sprawy niniejszej potwierdza pogląd, wyrażony w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22. W orzeczeniu tym wyjaśniono m.in., iż w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego, odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Ponadto Sąd Najwyższy przesądził także, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego, umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże

z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia. Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę jest związany cytowaną uchwałą (art. 88 ustawy o SN).

Zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego jest m.in. konsekwencją stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w kwestii dopuszczalności wypełnienia powstałej luki po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej wypowiedział się m.in. w wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18. TSUE stwierdził w nim, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę. Możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki tak, że zostałby tym ukarany (zob. podobnie wyroki: z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80-84; z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 64).

W orzecznictwie wypracowano jednolite stanowisko, że wykładnia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie daje podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez bank. Przepis ten jest bowiem instrumentem kontroli treści umowy, przedmiotem oceny jest treść normatywna postanowienia umownego, a jej punktem odniesienia - sposób

odziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne - z wyjątkiem woli konsumenta - pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru postanowień umownych. W konsekwencji bez znaczenia jest to, w jaki sposób pozwany rzeczywiście stosował abuzywne postanowienia umowne, w szczególności czy przynosiły mu one nieuzasadnione korzyści i czy opierał się na powszechnej i utrwalonej praktyce bankowej. Dla oceny abuzywności postanowień umownych nie ma znaczenia przyczyna zawarcia przez kredytobiorcę umowy, sposób jej wykonywania czy interes banku, który w relacji z konsumentem stosował klauzule niedozwolone (zob. m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 i z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w ich uzasadnieniu).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że postanowienia umowy kredytu, zarówno określające zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złote przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, stanowią postanowienia określające świadczenia główne stron i jeżeli sformułowane są w sposób niejednoznaczny, pozwalając bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, to mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (m.in. wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 54, i z 17 marca 2023 r., II CSKP 924/22).

W niniejszej sprawie nie wystąpiła żadna z przesłanek, które umożliwiłyby wypełnienie powstałej luki po usunięciu postanowień abuzywnych. W przepisach



prawa polskiego brak jest przepisu dyspozytywnego pozwalającego na ustalenie kursu wymiany walut w sytuacji, gdy postanowienie umowne określające taki kurs jest bezskuteczne. Przepisem takim nie jest w szczególności art. 358 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut są nietransparentne, gdyż pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 334/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, czy bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał, niekorzystnie kształtując pozycję konsumenta.

Kwestionowane przez powodów postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, a zatem są bezskuteczne od początku z mocy samego prawa (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub

dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN z: 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Jak wskazał Sąd Najwyższy, wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (wyroki SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22). Stanowisko to znalazło także swoje potwierdzenie w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w pkt 2 której stwierdzono, że w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Stwierdzenie nieważności umowy mieści się zatem w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13/EWG przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych.

Sąd Najwyższy również wskazał, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Taki skutek nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych (zob. np. wyroki SN z: 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7; 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22).

Podsumowując, należy zauważyć, że zarzuty skargi okazały się nieuzasadnione. Bezzasadny okazał się zarzut drugi i trzeci, dotyczący naruszenia prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 2 w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez ich błędną

wykładnię. Jak trafnie zarzucono w odpowiedzi na skargę, przy przyjęciu możliwości rozróżnienia klauzuli przeliczeniowej od klauzuli indeksacyjnej jako klauzuli normatywnej (ogólnej), usunięcie z umowy klauzul przeliczeniowych skutkować musi upadkiem spornej umowy. Brak jest bowiem możliwości inkorporowania do umowy jakichkolwiek przepisów prawa powszechnie obowiązującego przez sąd „z urzędu” jak też wymaganej w tym przedmiocie zgody konsumenta. Badanie pod kątem abuzywności postanowień wzorców umownych odbywa się z uwzględnieniem chwili zawarcia umowy. Eliminacja postanowień odsyłających do tabelarycznych kursów bankowych powoduje nie dającą się usunąć lukę w umowie, na skutek czego nie może ona być w praktyce wykonywana.

Nie zasługiwał też na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez dokonanie ich błędnej wykładni. Jak już wskazano, zastąpienie abuzywnych postanowień przeliczeniowych nie przywróci stanu równowagi między stronami kontraktu ani nie wyrówna rozkładu ryzyka, które obciąża konsumenta w sposób niczym nieograniczony a kredytodawcę jedynie do wysokości udzielonego kredytu.

Nie miał racji skarżący, że doszło do naruszenia art. 405 k.c. i 410 § 2 k.c., bowiem jak już stwierdził Sąd Najwyższy, stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedosłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank i podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej zasady prowadzi do wniosku, że między bankiem a tym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne - zobowiązanie tego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Artykuły 410 i nast. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą

zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu. Zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada teorii dwóch kondykcji, przeciwstawianej teorii salda (zob. uchwała SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22).

Mając na uwadze zaprezentowane argumenty, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. jako nie mającą uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1<sup>1</sup> i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Beata Janiszewska

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Ireneusz Kunicki

(P.H.)

[a.ł]